

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

sprawy P. G.

oskarżonego z art. 177 § 1 k.k.

z powodu kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego  
od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 19 grudnia 2012 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 10  
października 2012 r.,

**postanowił:**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć oskarżyciela posiłkowego M. P. kosztami  
sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 r., po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego oraz oskarżyciela posiłkowego, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego z dnia 10 października 2012 r., którym warunkowo umorzono postępowanie karne w stosunku do P. G. o czyn z art. 177 § 1 k.k., w ten sposób, że oskarżonego uniewinnił od popełnienia czynu mu zarzucanego.

Kasację od wyroku sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego M. P., zarzucając w niej „*rażące naruszenie prawa karnego procesowego, mogące mieć istotny wpływ na jego treść, a mianowicie:*

- 1) *art. 437 § 2 k.p.k. – polegające na zmianie zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego P. G. od zarzucanego mu czynu z art. 177 § 1 k.k. – pomimo że zebrane dowody wskazywały na popełnienie przez niego zarzucanego mu przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.,*

- 2) *art. 4 k.p.k., 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k. – polegające na oparciu się przez Sąd Okręgowy tylko na niektórych dowodach i uwzględnieniu jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego z pominięciem okoliczności dla niego niekorzystnych, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany przez Sąd odwoławczy wyroku Sądu Rejonowego przez uniewinnienie oskarżonego P. G. od popełnienia zarzucanego mu czynu,*
- 3) *art. 7 k.p.k. – polegające na kształtowaniu przez Sąd Okręgowy przekonania o niewinności oskarżonego na podstawie ujawnionych w sprawie dowodów ocenionych w sposób dowolny, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez uniewinnienie P. G., podczas gdy zebrany materiał dowodowy oceniony z uwzględnieniem dyrektyw wskazanych w art. 7 k.p.k. uzasadnia twierdzenie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa,*
- 4) *art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 2 pkt 1 k.p.k. – polegające na sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób nieodpowiadający wymogom określonym w tym przepisie, w szczególności gdy Sąd odwoławczy orzekając odmiennie co do istoty nie podał przekonywających przesłanek orzeczenia, bowiem nie odniósł się do wszystkich istotnych faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a skoncentrował się na wskazaniu okoliczności mogących świadczyć o tym, że oskarżony P. G. nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego”.*

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W pisemnej odpowiedzi na tę kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, a identyczne stanowisko zajął w swojej odpowiedzi obrońca oskarżonego P. G.

#### **Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

Kasację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego M. P. uznać należało za oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Jako taki, a więc oczywiście bezzasadny, jawi się zarzut sformułowany w pkt 1 skargi kasacyjnej. Ustalenie przez Sąd odwoławczy, że oskarżony P. G. nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa, nie tylko pozwalało, lecz wręcz nakazywało – właśnie w oparciu o przepis art. 437 § 2 k.p.k. – zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji, którym postępowanie karne w przedmiocie czynu z art. 177 § 1 k.k. warunkowo umorzono, i uniewinnienie oskarżonego.

W żadnym też wypadku nie można mówić o naruszeniu przez instancję *ad quem* przepisów art. 4 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k., gdyż z treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynika, że Sąd ten orzekał na podstawie wszystkich dowodów przeprowadzonych w tej sprawie przez Sąd Rejonowy, inaczej je wyłącznie (w szczególności opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego) oceniając, do czego był uprawniony. Skarżący, także w uzasadnieniu kasacji, nie wykazał, że Sąd drugiej instancji nie sprostał wskazaniom art. 7 k.p.k.

Sporządzone w tej sprawie uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego nie odznacza się obszernością, jednak syntetyczne wywody w nim zawarte spełniają zarówno wymogi art. 547 § 3 k.p.k., zwłaszcza w odniesieniu do apelacji obrońcy P. G. (rozpoznanie zarzutów postawionych w apelacji oskarżyciela posiłkowego, wobec treści rozstrzygnięcia, stało się bezprzedmiotowe), jak i art. 424 k.p.k. (orzeczenie o charakterze reformatoryjnym).

Trafnie w niniejszej sprawie stwierdzono, że miejsce w którym doszło do wypadku nie było skrzyżowaniem, a skoro tak to decydujące znaczenie dla uznania, który z uczestników ruchu drogowego swoim zachowaniem doprowadził do kolizji było ustalenie, czy pokrzywdzony przed rozpoczęciem manewru skrętu w lewo włączył lewe kierunkowskazy. Kwestii tej, pomimo wyczerpania możliwej inicjatywy dowodowej, nie udało się rozstrzygnąć, a skoro tak to zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że w tym zakresie musi mieć zastosowanie reguła określona w art. 5 § 2 k.p.k. Tak więc na tym odcinku drogi, na którym doszło do kontaktu pojazdów, oskarżony był uprawniony do wyprzedzania poprzedzającego go samochodu osobowego pokrzywdzonego, który swój manewr skrętu w lewo dokonał bez należytego upewnienia się czy nie jest wyprzedzany. Prawdą jest, że i oskarżony naruszył przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r.- Prawo o ruchu drogowym, m.in. przekraczając w znacznym stopniu prędkość administracyjnie dopuszczalną,

stanowiło to jednak wyłącznie wykroczenie, zaś zachowanie to nie pozostawało w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem, do którego doszłoby także wówczas, gdyby oskarżony, w momencie rozpoczęcia manewru skrętu w lewo przez pokrzywdzonego, poruszał się z maksymalną prędkością administracyjnie dozwoloną – 50 km/h.

W tym stanie rzeczy, przy braku możliwości rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości co do okoliczności czy żarnik kierunkowskazów samochodu pokrzywdzonego w trakcie zdarzenia świecił się, uniewinnienie P. G. w oparciu o zasadę *in dubio pro reo* było w pełni uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w postanowieniu, co z kolei skutkowało musi, stosownie do treści art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., obciążeniem oskarżyciela posiłkowego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.